

Sygn. akt **XXVII Ca 1681/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.)
Sędziowie:	SO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka SR del. Katarzyna Małysa
Protokolant:	sekr. sądowy Grażyna Dwórznik

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. L.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie

z dnia 11 września 2015 r., sygn. akt I C 912/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od J. L. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

SSR del. Katarzyna Małysa SSO Adrianna Szewczyk-Kubat SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka

Sygn. Akt XXVII Ca 1681/16

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 27 lutego 2015 roku powód J. L. domagał się zasądzenia od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 27.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 września 2012 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenia kosztów procesu. Wskazał, że w wypadku komunikacyjnym uszkodzony został należący do niego pojazd marki J. o nr rej. (...) (...). Po zgłoszeniu szkody ubezpieczycielowi i przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnemu pozwany odmówił wypłaty odszkodowania. Z tego względu w ocenie powoda wniesienie pozwu stało się niezbędne.

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 kwietnia 2015 roku Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, gdyż nie udowodnił on, że uszkodzony w przedmiotowej kolizji pojazd marki J. o nr rej. (...) (...) był jego własnością. Dodatkowo pozwany wyjaśnił, iż odmówił wypłaty powodowi odszkodowania z uwagi na wątpliwości co do przebiegu i przyczyn zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2012 roku. Zadaniem pozwanego, powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia, a zatem winno to skutkować oddaleniem powództwa.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Wyrokiem z dnia 11 września 2015r. w sprawie I C 912/15 Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

W dniu 21 sierpnia 2012 roku doszło do kolizji pojazdów, w wyniku której uszkodzone zostały pojazdy marki J. o nr rej. (...) (...) oraz pojazd marki R. (...) o nr rej. (...). W notatce policyjnej sporządzonej przez policję z Tuszyna odnotowano, iż za sprawcę kolizji uznano ubezpieczonego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego kierującego pojazdem marki R. (...) o nr rej. (...), M. P.. Odnotowano również, iż właścicielem pojazdu marki J. o nr rej. (...) MU w dniu zdarzenia była L. K..

Zgłoszenie o szkodzie zostało zarejestrowane przez (...) S.A. z siedzibą w W. pod numerem (...). Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego Towarzystwo pismem z dnia 21 listopada 2012 roku odmówiło powodowi wypłaty odszkodowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska ubezpieczyciel zakwestionował okoliczności, w jakich doszło do powstania szkody. Podkreślił również, iż powód nie udostępnił ubezpieczycielowi dokumentacji potwierdzającej nabycie pojazdu marki J. o nr rej. (...) (...).

W dniu 28 grudnia 2012 roku nastąpiło na podstawie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. połączenie (...) S.A. z siedzibą w W. oraz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W., w wyniku którego Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przejęła wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. z siedzibą w W..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, iż pozwany jako następca prawny (...) S.A. z siedzibą w W. ponosił odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2012 roku.

Sąd Rejonowy zważył dalej, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepisowi temu odpowiada treść art. 232 k.p.c., według którego strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznaczało to, w niniejszej sprawie na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia po jego stronie zasadności dochodzonego roszczenia, zaś na stronie pozwanej, z racji sformułowanych zarzutów, ciężar udowodnienia braku legitymacji czynnej powoda do jego dochodzenia i wykazania w ten sposób, że nie spełniał on warunków uprawniających go do otrzymania od strony pozwanej świadczeń z tytułu umowy ubezpieczenia OC sprawcy, tj. M. P., właściciela pojazdu R. (...) o nr rej. (...).

Ponieważ posiadanie przez strony legitymacji czynnej i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo, zarzut strony pozwanej w przedmiocie braku legitymacji czynnej po stronie strony powodowej należało rozstrzygnąć w pierwszej kolejności.

Sąd Rejonowy podkreślił, że legitymacja materialna oznacza posiadanie przez dany podmiot prawa podmiotowego lub interesu prawnego mogącego podlegać ochronie na drodze sądowej. Natomiast legitymacja formalna oznacza

uprawnienie do wytoczenia powództwa i popierania go w celu uzyskania ochrony praw podmiotowych własnych lub cudzych. Najczęściej legitymacja materialna i procesowa pokrywają się, ponieważ z reguły każdy podmiot może domagać się we własnym imieniu i na swoją rzecz ochrony swego prawa przed właściwym organem. W niektórych jednak przypadkach legitymacja procesowa zostaje, zwykle przejściowo, cofnięta podmiotowi, któremu służy legitymacja materialna.

Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy. Brak legitymacji procesowej, zarówno czynnej jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo.

Zgodnie z art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W myśl art. 805 § 2 pkt 1 k.c. świadczenie zakładu ubezpieczeń podlega w szczególności na zapłacie, przy ubezpieczeniu majątkowym, określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. W myśl powyższego uregulowania zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania za powstałą szkodę w sytuacji, gdy ziści się przypadek przewidziany w umowie ubezpieczenia, a ubezpieczający jest zobowiązany zapłacić składkę.

W ocenie Sądu Rejonowego powód J. L. nie posiadał legitymacji procesowej czynnej do występowania w sprawie jako strona powodowa, gdyż nie udowodnił żadnym dokumentem, iż w dniu zdarzenia komunikacyjnego tj. 21 sierpnia 2012 roku był właścicielem pojazdu marki J. o nr rej. (...) (...). Ponadto jako strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w żaden sposób, ani pisemny, ani dorozumiany nie wykazał, aby roszczenie wynikające z przedmiotowej kolizji zostało również przelane na powoda. Na uwagę zasługiwał również fakt, iż powód w ogóle nie odniósł się do zarzutu zgłoszonego przez pozwanego, tj. braku legitymacji procesowej materialnej.

Mając powyższe na uwadze, skoro występujący w sprawie powód nie posiadał legitymacji procesowej czynnej do dochodzenia roszczenia z tytułu zapłaty odszkodowania z umowy ubezpieczenia OC, powództwo należało oddalić.

Apelację od wyroku wniósł powód, który zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił mu naruszenie:

- art. 535 k.c., art. 348 k.c. oraz art. 155 § 2 k.c. poprzez ustalenie, iż powód nie był właścicielem pojazdu m-ki J. w dniu kolizji w sierpniu 2012r. mimo, że w dniu kolizji powód posiadał nie tylko samochód J., lecz także dowód rejestracyjny tegoż pojazdu, co w świetle literatury i orzecznictwa oznacza przejście na kupującego /posiadacza / własności na mocy art. 155 § 2 k.c.;

- art. 805 k.c. poprzez oddalenie powództwa mimo zajścia wypadku przewidzianego w umowie ubezpieczenia zawartej z pozwanym przez sprawcę,

- art. 278 § 1 k.p.c. i n. w zw. z art. 232 zdanie drugie k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez pominięcie wnioskowanego przez powoda i pozwanego, uzasadnionego dowodu w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji celem wypowiedzenia się, czy uszkodzenie samochodu powoda mogło powstać podczas kolizji w dniu 21.08.2012r., a co za tym nie rozpoznanie istoty sprawy,

- art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie wyciągnięcie jedynych logicznych wniosków wynikających z ustalonych faktów prowadzących do uznania, iż powód w dacie zdarzenia był właścicielem pojazdu J. o nr rej. (...),

- art. 233 k.p.c. poprzez całkowicie dowolną, wybiórczą ocenę dowodów sprzeczną z logiką i doświadczeniem życiowym poprzez pominięcie faktów bezspornych między stronami a mianowicie, że powód posiadał w swoim posiadaniu pojazd m-ki J. oraz dowód rejestracyjny pojazdu, wezwał na miejsce zdarzenia policję i składał wyjaśnienia zarówno w miejscu zdarzenia jak i u ubezpieczyciela, co wykluczało wejście powoda w posiadanie pojazdu w sposób niezgodny z prawem.

Przedstawiając powyższe zarzuty powód wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności wskazane przez powoda

oraz pozwanego i pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Ponadto wnosił o dopuszczenie dowodu z kserokopii faktury VAT nr (...) z dnia 06.06.2012r. na okoliczność zawarcia przez powoda umowy sprzedaży samochodu w miesiącu czerwcu 2012r.. Wyjaśniając przyczyny zwłoki w zgłoszeniu dowodu wskazał, że powód przez cały czas trwania procesu przebywał poza granicami Polski i nie był możliwy z nim kontakt, zaś pełnomocnik powoda w czasie procesu miał wyjątkowo trudną sytuację osobistą, która w sposób znaczny utrudniła mu wykonywanie obowiązków zawodowych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, jak również oddalenie zgłoszonego wniosku dowodowego i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w oparciu o art. 381 k.p.c. oddalił wniosek dowodowy zgłoszony na etapie postępowania apelacyjnego w postaci faktury zakupu pojazdu. Sąd II instancji wziął pod uwagę, że powód nawet nie uprawdopodobnił okoliczności, dla których nie mógł przedstawić tego dowodu przed Sądem I instancji. Oczywistym było, że potrzeba przedstawienia dowodu własności pojazdu pojawiła się już na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym, a to w związku z kwestionowaniem przez pozwanego legitymacji czynnej powoda. Z kolei twierdzenia pełnomocnika powoda, iż powód przebywał za granicą, a z kolei sytuacja osobista pełnomocnika powoda była tego rodzaju, że uniemożliwiła mu prawidłowe działanie nie zasługiwały na wiarę. Przede wszystkim, jak wskazano wyżej, pełnomocnik w żaden sposób nie wykazał, a nawet nie uprawdopodobnił tych okoliczności. Co więcej, kwestia legitymacji czynnej powoda była już kwestionowana w postępowaniu likwidacyjnym przeprowadzonym w 2012r., będąc zresztą jedną z podstaw odmowy wypłaty odszkodowania oraz od samego początku w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Tym samym strona powodowa miała wystarczająco dużo czasu, aby przygotować się należycie do przedstawienia dowodów na potwierdzenie swoich racji. Poza tym doświadczenie życiowe oraz logika wskazują, że w dzisiejszych czasach nawet pobyt za granicą nie czyni niemożliwym kontakt z daną osobą przez wiele miesięcy, natomiast pełnomocnik powoda nie będący w stanie rzetelnie wykonywać swoich obowiązków powinien albo ustanowić substytutę albo zakończyć współpracę z klientem, gdyż w przeciwnym razie ze swojej winy naraża go na szkodę, włącznie z ewentualnym przegraniem sprawy.

Przechodząc do rozpoznania zarzutów apelacyjnych, Sąd Okręgowy uznał, że całkowicie niezrozumiałe były zarzuty naruszenia art. 535 k.c., art. 348 k.c. oraz art. 155 § 2 k.c.

Na podstawie nielicznych dokumentów przedstawionych przez powoda Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że w momencie zdarzenia skutkującego powstaniem szkody powód był w posiadaniu samochodu J.. Jednakże potwierdzenie, iż w owym czasie był nie tylko posiadaczem, ale przede wszystkim właścicielem tego pojazdu było potrzebne do wykazania jego legitymacji czynnej, albowiem tylko wtedy można byłoby przyjąć, że powstała szkoda o charakterze majątkowym dotyczyła jego majątku. Zasady odpowiedzialności OC nie wyłączają bowiem konieczności wykazania przesłanek takiej odpowiedzialności wnikających z art. 361 k.c. Ewentualnie powód mógłby wykazać swoją legitymację przedstawiając dowód na cesję na jego rzecz uprawnień do uzyskania odszkodowania, czego jednak niewątpliwie nie uczynił.

Tymczasem z okoliczności niniejszej sprawy, wbrew stanowisku powoda, nie można było wywieść, przy zastosowaniu zasad logiki i doświadczenia życiowego, prawa własności powoda do uszkodzonego samochodu w dacie szkody. Ze skąpej dokumentacji złożonej do akt wynikało bowiem, że co prawda powód kierował tym pojazdem i posiadał dokumenty wozu, jednakże w tych dokumentach uwidoczniony był jako właściciel samochodu zupełnie ktoś inny. W toku postępowania likwidacyjnego powód złożył pozwolenie czasowe na użytkowanie samochodu, jednakże słusznie zauważył pozwany, że data jego wydania była późniejsza niż data wypadku komunikacyjnego. Powód zaś nie wykazał, np. w jakiej dacie wystąpił o wydanie pozwolenia czasowego i jakie dokumenty dołączył do swojego wniosku na potwierdzenie posiadania własności pojazdu.

Sąd Okręgowy przyznał rację powodowi, że umowa kupna–sprzedaży samochodu nie musi być zawarta na piśmie, niemniej jednak musi stanowić zgodne wyrażenie woli obydwu stron stosunku, z których jedna, tj. sprzedający zobowiązuje się do przeniesienia na kupującego własności rzeczy i jej wydania, a druga, tj. kupujący do odebrania rzeczy i zapłaty umówionej ceny (art. 535 k.c.). Niezachowanie formy pisemnej stanowi pewną trudność dowodową, w przypadku braku pisemnej umowy należy więc innymi środkami dowodowymi wykazać istnienie umowy. Mogłyby to być właśnie faktury, zeznania świadków, w szczególności poprzedniej właścicielki pojazdu, dowody przerejestrowania pojazdu etc., których to dowodów jednak w niniejszym postępowaniu zabrakło.

Natomiast art. 155 § 2 k.c. w ogóle nie mógł mieć zastosowania w niniejszej sprawie, albowiem dotyczył jedynie rzeczy oznaczonych co do gatunku, a konkretny samochód będący przedmiotem postępowania niewątpliwie do takich rzeczy nie należał.

Z kolei art. 348 k.c. wskazany w apelacji odnosił się do przeniesienia posiadania rzeczy ruchomej poprzez wydanie dokumentów, co jednak nie było równoznaczne z przeniesieniem prawa własności rzeczy, które, jak wskazano wyżej, powinno być wykazane zgodnym porozumieniem stron w tym zakresie, tym bardziej, że w dokumentach wozu jako właściciel figurowała inna osoba. Wbrew twierdzeniom apelującego, doświadczenie życiowe i logika wskazują także na możliwe wystąpienie takiej sytuacji, kiedy dochodzi np. do użyczenia czy pożyczania samochodu, np. znajomemu, co wiąże się z przekazaniem dokumentów, albowiem są one konieczne do prowadzenia samochodu, co nie oznacza, że w ten sposób właściciel wyraża wolę wyzbycia się własności rzeczy i w konsekwencji odszkodowanie za ewentualne uszkodzenie samochodu powinno przypaść wyłącznie osobie poruszającej się w danym momencie tym samochodem.

W związku z przedstawionym materiałem dowodowym Sąd Okręgowy uznał także, że nie doszło do naruszenia art. 233 k.p.c. Naruszenie tego przepisu nie może sprowadzać się bowiem do przedstawienia przez apelującego stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów. Natomiast powód wbrew swoim twierdzeniom nie wykazał, posługując się argumentami wyłącznie jurydycznymi, że Sąd Rejonowy naruszył ustanowione w art. 233 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodowej dowodów, tj. przekroczył granice swobody wyznaczone logiką, doświadczeniem życiowym, zasadami nauki bądź nie dokonał wszechstronnego rozważenia sprawy pomijając część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (tak też postanowienia SN z dnia 10 stycznia 2002r. II CKN 572/99 i z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99, wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009r. IV CSK 290/09, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 lipca 2013r. I ACa 698/13, wyrok SA w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013r. I ACa 1075/12, wyroki SA w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2013r. I ACa 1342/12 i z dnia 28 maja 2013r. VI ACa 1466/12), skoro w przedstawionych dokumentach znalazła się adnotacja, że właścicielem samochodu jest niejaka L. K..

Apelujący nie dostrzegł także, że art. 231 k.p.c., którego niezastosowanie zarzucał Sądowi I instancji, powinien de facto być stosowany w braku bezpośrednich środków dowodowych albo gdy istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania faktu, którego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; wyrok SN z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, wyrok SN z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, wyrok SN z dnia 2 grudnia 2010 r., I CSK 11/10, postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, także wyrok SA w Katowicach z dnia 20 września 2012 r., V ACa 286/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 2 października 2012 r., I ACa 341/12, wyrok SA w Białymstoku z dnia 17 stycznia 2014 r., I ACa 663/13). Okoliczności niniejszej sprawy absolutnie nie wskazywały jednak, że taka sytuacja miała miejsce w tym postępowaniu.

Ponieważ okoliczności wejścia przez powoda w posiadanie samochodu nie były jasne, a legitymacja czynna była kwestionowana przez stronę pozwaną, powód zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. był zobowiązany we właściwym czasie do wykazania swojej legitymacji. Skoro tego nie uczynił, negatywne skutki takiego zaniedbania to jego obciążały.

Sąd Okręgowy nie uznał również za zasadne pozostałych zarzutów apelacji, albowiem przeprowadzenie dowodów w sprawie, w tym dowodu z opinii biegłego, na okoliczność przebiegu kolizji i rozmiaru szkody związanej ze zdarzeniem było bezprzedmiotowe wobec nie wykazania legitymacji czynnej powoda i służyłoby jedynie przewlekłości postępowania narażając powoda na poniesienie dalszych kosztów postępowania.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację, o kosztach postępowania orzekając na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.